

Katarzyna Dzierzbicka
Warszawa

Krzyż z Huty Warszawa. Wspomnienie mszy świętej z 31 sierpnia 1980 roku, odprawionej przez ks. Jerzego Popiełuszkę

Słowa kluczowe

Huta Warszawa, Stocznia Gdańska, strajk, „Solidarność”, Służba Bezpieczeństwa, ks. Jerzy Popiełuszko, ks. Teofil Bogucki, ks. Bronisław Piasecki, papież Jan Paweł II, pomnik, kościół, parafia św. Stanisława Kostki, msze za Ojczyznę

Streszczenie

45 lat temu, 28 sierpnia 1980 roku w Hucie Warszawa rozpoczął się strajk solidarnościowy hutników z robotnikami ze Stoczni Gdańskiej. Trzy dni później w stołecznym zakładzie mszę odprawił ks. Jerzy Popiełuszko, który wkrótce stał się kapłanem hutniczej „Solidarności”. Dziś miejsce, gdzie stał ołtarz z sosnowym krzyżem wykonanym przez hutników, upamiętnia pomnik. Celem autorki było przypomnienie wydarzeń sprzed 45 lat i wskazanie szerokiemu gronu czytelników stołecznych miejsc, gdzie nadal znajdują się pamiątki po tym patriotycznym zrywie warszawskich hutników.

„Przez krzyż idzie się do zmartwychwstania. Innej drogi nie ma”¹
ks. Jerzy Popiełuszko

(z homilii podczas Mszy św. za Ojczyznę 26 września 1982 roku)

Ostatniego dnia sierpnia 1980 roku ksiądz Jerzy Popiełuszko odprawił mszę świętą dla strajkujących robotników Huty Warszawa. W tym roku mija dokładnie 45 lat od momentu, gdy kapłan z żoliborskiego kościoła – jak sam mówił – „osiadł” wśród robotników.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko w Hucie Warszawa

Pierwszym stołecznym zakładem, który 28 sierpnia 1980 roku rozpoczął strajk solidarnościowy z robotnikami ze Stoczni Gdańskiej, była Huta Warszawa. Trzy dni później, w niedzielę 31 sierpnia, robotnicy rozpoczęli poszukiwania księdza, który zgodziłby się odprawić na terenie huty mszę świętą dla strajkujących robotników. Jan Marczak i Jacek Lipiński pojechali do proboszcza parafii pw. Matki Bożej Królowej Pokoju na Młocinach – księdza Henryka Drelinga. On jednak odmówił udania się do huty, gdyż tego dnia był sam w kościele. Następnie hutnicy skierowali swoje kroki do Akademii Teologii Katolickiej (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Kiedy okazało się, że tamtejsi księża są zaangażowani w pomoc strajkującym stoczniowcom i nie ma nikogo, kto mógłby pojechać do huty, delegacja udała się do Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ulicy Miodowej 17/19. Przyjął ją ksiądz Bronisław Piasecki – kapelan Stefana Wyszyńskiego. Po krótkiej rozmowie z prymasem pojechał on z robotnikami do kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. „Ks. Piasecki przyjechał do kościoła św. Stanisława Kostki, wszedł do zakrystii i zaproponował ks. Jerzemu Czarnocie, aby zechciał pojechać na Mszę św. do Huty. Ks. Czarnota nie mógł, ponieważ ubierał się do Mszy św. Usłyszał to obok stojący ksiądz Jerzy i wyraził chęć pojechania. Pojechał i już z hutnikami pozostał do końca”² – pisał we wspomnieniach proboszcz parafii św. Stanisława Kostki ksiądz Teofil Bogucki.

Wcześniej na miejsce przybyli również księża Stanisław Ciapała i Lucjan Kołodziej – wikariusze z parafii św. Magdaleny na Wawrzeszewie.

¹ *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kazania 1982–1984*, opr. ks. J. Sochoń, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1992, s. 53.

² Ks. T. Bogucki, *Moje wspomnienia o ks. Jerzym Popiełuszce*, Warszawa 1986, s. 4–5.

„Było to dla mnie wielkie przeżycie, hutnicy przywitali nas radośnie, oklaskami. Do Huty nikogo nie wpuszczano, a nas przywieźli samochodem, witali z otwartymi ramionami”³ – wspominał ksiądz Ciapała. Na placu przy wartowni w pobliżu wjazdu od ulicy Jana Kasprowicza, pracownicy z Wydziału Remontowego zbudowali z desek ołtarz, za którym stanął wykonany przez pracowników stolarni sosnowy krzyż wysokości 3 metrów i 60 centymetrów. Na nim zawieszona została stuła.

Ksiądz Jerzy, w wywiadzie przeprowadzonym przez księdza Antoniego Ponińskiego dla katolickiego pisma „Ład Boży”, tak wspominał:

Tego dnia i tej Mszy św. nie zapomnę do końca życia. Szedłem z ogromną tremą. Już sama sytuacja była zupełnie nowa. Co zastanę? Jak mnie przyjmą? Czy będzie gdzie odprawiać? Kto będzie czytał teksty, śpiewał? Takie, dziś może naiwnie brzmiące pytania nurtowały mnie w drodze do fabryki. I wtedy, przy bramie przeżyłem pierwsze wielkie zdumienie. Gęsty szpaler ludzi – uśmiechniętych i spłakanych jednocześnie. I oklaski. Myślałem, że Ktoś Ważny idzie za mną. Ale to były oklaski na powitanie pierwszego w historii tego zakładu księdza przekraczającego jego bramę. Tak sobie wtedy pomyślałem – oklaski dla Kościoła, który przez trzydzieści parę lat wytrwale pukał do fabrycznych bram. Niepotrzebne były moje obawy – wszystko było przygotowane: i ołtarz na środku placu fabrycznego, i krzyż, który potem został wkopany przy wejściu, przetrwał ciężkie dni i stoi do dzisiaj otoczony ciągle świeżymi kwiatami, i nawet prowizoryczny konfesjonał⁴.

Jak mówił później jeden z hutników, „Jerzy był bardzo zdenerwowany, zdenerwowani byliśmy zresztą wszyscy. Nigdy wcześniej nie zdarzyło się, chociaż zakład istnieje już tyle lat, żeby w hucie gościł ksiądz, a co dopiero odprawiał tutaj Mszę św.”⁵.

Ksiądz Kołodziej odprawił mszę o godzinie 10.00, a ksiądz Ciapała spowiadał. Po nim w prowizorycznym konfesjonale zasiadł ksiądz Jerzy. „Siedziałem na krześle, plecami niemal opierając się o jakieś żelastwa, a te twarde chłopy w usmarowanych kombinezonach klękali na asfalcie zrudziałym od smaru i rdzy”⁶ – wspominał. Ksiądz Popiełuszko celebrował kolejne nabożeństwo o godzinie 14.30, dla drugiej zmiany

³ E.K. Czaczkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Świat Książki, Warszawa 2009, s. 143.

⁴ Ks. A. Poniński, *Kapelan Robotników*, „Ład Boży” 1983, nr 9, s. 3.

⁵ G. Sikorska, *Prawda warta życia: ks. Jerzy Popiełuszko*, Londyn 1985, s. 23.

⁶ Ks. A. Poniński, op. cit., s. 3.

pracowników. Za bramą zakładu stali mieszkańcy okolicznych osiedli, którzy również uczestniczyli w nabożeństwie. „Trzeba było słyszeć te męskie głosy, które niejednokrotnie przemawiały niewyszukanymi słówkami, a teraz z namaszczeniem czytały święte teksty. A potem z tysięcy ust wyrwało się jak grzmot: »Bogu niech będą dzięki«. Okazało się, że potrafią też i śpiewać, o wiele lepiej niż w świątyniach”⁷. Jak wspominał w rozmowie ze mną fotograf Adam Szymański⁸, po mszy ołtarz został rozebrany, a sosnowy krzyż przeniesiony do stolarni.

Strajk w Hucie Warszawa zakończył się 1 września, po podpisaniu w nocy porozumienia z dyrekcją zakładu, ale to nie był koniec spotkań księdza Jerzego z robotnikami. Kapłan często odwiedzał ich w hucie, a w niedziele o godzinie 10.00 hutnicy całymi rodzinami przychodzili na organizowane specjalnie dla nich msze do kościoła na Żoliborzu. Raz w miesiącu w kościele dolnym ksiądz Jerzy organizował dla nich wykłady na temat historii Polski i nauk Kościoła. Na jednym z zebrań Komisji Zakładowej ksiądz Popiełuszko został mianowany honorowym członkiem zarządu i kapłanem robotników Huty Warszawa. Po ogłoszeniu stanu wojennego uczestniczył w procesach hutników. Wysyłał również paczki internowanym robotnikom i ich rodzinom.

Rok po wydarzeniach sierpniowych

Jak wspominał ksiądz Teofil Bogucki, „Hutnicy szukali kościoła, w którym mogliby się zbierać na nabożeństwa, który stałby się ich kościołem. Podsunąłem myśl, aby był to kościół św. Stanisława Kostki. Propozycję chętnie hutnicy przyjęli, tym bardziej, że mieli tutaj swego kapłana – księdza Jerzego”⁹. 26 kwietnia 1981 roku o godzinie 17.00 w kościele na Żoliborzu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Huty Warszawa, którego wygląd konsultował m.in. ksiądz Jerzy Popiełuszko. Mszę celebrował i sztandar poświęcił biskup Zbigniew Kraszewski, a jego rodzicami chrzestnymi zostali Krystyna Sobczak z Wydziału Walcowni Średnio-Drobnej i przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” Karol Szadurski. Świadcami ceremonii byli pielęgniarka Alina Pieńkowska

⁷ Ibidem.

⁸ Rozmowa telefoniczna przeprowadzona przez autorkę z Adamem Szymańskim dn. 3 grudnia 2024 r.

⁹ Ks. T. Bogucki, op. cit., s. 5.

– przewodnicząca Krajowej Sekcji Służby Zdrowia „Solidarności”, współautorka 21 postulatów strajków z sierpnia 1980 roku i reżyser Andrzej Wajda. W nabożeństwie uczestniczyło około 20 tys. osób. Podczas mszy odczytany został list Prymasa Polski Kardynała Stefana Wyszyńskiego do hutników. Po nabożeństwie sztandar został przewieziony do huty. Na ulicy Krasińskiego „(...) tłumy witały i oddawały cześć naszemu sztandarowi. Mieszkańcy Warszawy klękali, modlili się, obsypywali samochód kwiatami i śpiewali Hymn. W wielu oczach widać było łzy wzruszenia. Już dawno na Żoliborzu nie było tak pięknej i wzruszającej uroczystości, już dawno na ulicach Żoliborza nie rozbrzmiewały słowa »Roty« i »Boże coś Polskę«”¹⁰ – informował Andrzej Świąćicki w „Głosie Wolnego Związkowca”.

4 maja do Huty Warszawa przybył z wizytą zaproszony przez hutników biskup Zbigniew Kraszewski. Ksiądz Popiełuszko czynił honory gospodarza.

Ks. Jerzy występował wtedy jako „stary, doświadczony hutnik”; znał wszystkie nieoficjalne przejścia (...). Bp Kraszewski był w Hucie po raz pierwszy i nie ukrywał swojego przerażenia i przygnębienia. Nie wyobrażał sobie, że hutnicy pracują w tak ciężkich warunkach. Huk panujący w stalowni porównał do huku i ognia piekielnego. Przed rozpalonymi wielkimi piecami odmówił z hutnikami modlitwę i wszyscy przeszli do sali konferencyjnej na oficjalne spotkanie ks. biskupa z hutnikami¹¹.

14 maja, dzień po zamachu na Jana Pawła II, ksiądz Jerzy na prośbę robotników odprawił w Hucie Warszawa mszę w intencji powrotu papieża do zdrowia. Ołtarz został ustawiony przed główną bramą zakładu. We mszy uczestniczyło ponad dwa tysiące osób. „Pamiętam ich reakcję na wiadomość o zamachu na Ojca świętego. To była ich inicjatywa, żeby w zakładzie odbyła się Msza św. w intencji Papieża. Nad ołtarzem zawiesili płótno z napisem: »Ojcze święty, modlimy się za Ciebie«. Chcieli w tym dniu dać od siebie wszystko na co ich było stać. Wielu z nich właśnie w tym dniu po raz pierwszy od lat przystąpiło tam do spowiedzi...”¹² – wspominał ksiądz Jerzy. Kilka dni później w „Głosie Wolnego Związkowca” ukazała się deklaracja podpisana przez 9 tys. wiernych hutników

¹⁰ „Głos Wolnego Związkowca” 1981, nr 18 (44), s. 3.

¹¹ G. Sikorska, op. cit., s. 26.

¹² Ks. A. Poniński, op. cit., s. 3.

„Solidarności” Huty Warszawa 14 maja 1981 roku, o godz. 8.00:

„OJCZE ŚWIĘTY!

Hutnicy Huty Warszawa modląc się, proszą Boga Ojca o zdrowie dla naszego Papieża, – wierzymy, że będziemy wysłuchani

– Nasz Kochany OJCZE ŚWIĘTY”¹³.

31 sierpnia, w pierwszą rocznicę strajku hutników, przed bramą huty została odprawiona Msza św., którą ponownie celebrował ksiądz Jerzy Popiełuszko. Ołtarz umieszczono na przyczepie ciężarowej. Nad nim zawisł transparent o treści: „1980 sierpień 1981. Rocznicą strajku załogi Huty Warszawa”. Obok ołtarza ponownie stanął sosnowy krzyż z 1980 roku. W czasie nabożeństwa zbierano pieniądze na pomnik powstańców warszawskich. „Miejcie nadzieję, tak jak mieliście ją przed rokiem i odwagę jaką mieliście przez cały rok. Nadzieję i odwagę, ale połączoną z mądrością i roztropnością Boga samego, z mądrością Boga, którego zaprosiliśmy do szczególnej współpracy w likwidowaniu zła w życiu osobistym, społecznym, narodowym; do współpracy w rozsiewaniu wokół nas dobra, uczciwości, szlachetności. Amen” – mówił ksiądz Jerzy w homilii, cytując wiersz Adama Asnyka. Po nabożeństwie, z inicjatywy kapłana, sosnowy krzyż został na stałe ustawiony na terenie huty, przy zakładowej bramie. Pierwsze prace przy jego zamocowaniu wykonali Alfred Burakowski i Alfred Kiliński. W listopadzie 1981 roku krzyż odświeżono i zakonserwowano, Zygmunt Błażejowski zaprojektował jego podstawę, a Piotr Syta wykonał litery napisu BÓG HONOR OJCZYŻNA. W pracach uczestniczyli również: Andrzej Wąsowski, Alfred Burakowski, Edward Chłopek, Zdzisław Rydzewski, Zdzisław Szczęśniak, Jerzy Cichocki, Witold Wąsowski, Lech Sołtys, Jan Kukawski, Dariusz Stażecki i Sylwester Kropielnicki.

Komunistyczne władze nigdy nie próbowały usunąć krzyża z terenu Huty Warszawa. Przed nim, pod baczynym okiem funkcjonariuszy SB, robotnicy składali kwiaty w czasie obchodów ważnych rocznic. Przed nim również protestowali, domagając się zwolnienia aresztowanych kolegów oraz modlili się po męczeńskiej śmierci kapłana „Solidarności”. Jednak krzyż stał zasłonięty przez propagandowe tablice wystawiennicze działu Informacji, nie był widoczny dla osób przechodzących ulicą Kasprowicza i większości pracowników huty. Jak wspominał w rozmowie ze mną Adam Szymański, jesienią roku 1981 Alfred Burakowski chcąc odsłonić

¹³ „Głos Wolnego Związkowca” 1981, nr 20/21 (46/47), s. 1.

krzyż, podjechał ciągnikiem, aby wyrwać jedną z dwumetrowych tablic. Ostatecznie jednak przewrócił cały ich ciąg, co wywołało awanturę. Władze argumentowały, że „Solidarność” niszczy majątek Huty Warszawa. Sprawa została rozwiązana na najwyższym szczeblu. Hutnik otrzymał karę finansową, ale od tej pory krzyż był już w całości widoczny.

Męczeńska śmierć kapłana „Solidarności”

19 października 1984 roku ksiądz Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Do dziś nie wiadomo, kto był zleceniodawcą jego zabójstwa. Pogrzeb kapłana odbył się 3 listopada. Uczestniczyło w nim – według różnych szacunków – od 600 tys. do miliona osób. Wśród nich była kilkuletnia dziewczynka, która na Żoliborz przyjechała z mamą. Dziś, choć jest już dorosłą osobą piszącą te słowa, wciąż pamięta morze ludzi i podniosłą atmosferę tamtego dnia. Ksiądz Popiełuszko spoczął w grobie znajdującym się na terenie kościoła św. Stanisława Kostki.

Rok przed swoją męczeńską śmiercią kapłan przyznał:

Tak, czasami czuję zmęczenie. Brakuje mi czasu dla wszystkich. Najmniej mam go dla siebie. Ale nie czuję znużenia. Już nie potrafię zamknąć swojego kapłaństwa w kościele, chociaż tylu różnych „doradców” podpowiada mi, że prawdziwy polski ksiądz nie powinien wychodzić poza kościelne ogrodzenie. Będę wśród swoich robotników, dopóki tylko będę mógł...¹⁴.

Sześć lat później, 29 sierpnia 1990 roku, w 8. rocznicę strajku w stoczni, pod krzyżem złożyli kwiaty premier Tadeusz Mazowiecki i matka księdza Jerzego – Marianna Popiełuszko. Mszę sprawował biskup Władysław Miziołek.

Nowy krzyż-pomnik

Sosnowy krzyż stał na terenie Huty Warszawa przez 40 lat. W listopadzie 1991 roku powstała jego trwała obudowa. Stalową konstrukcję wykonali hutnicy na podstawie projektu architekta Zbigniewa Parandowskiego i inżyniera Andrzeja Ceregrzyna. 14 stycznia następnego roku ustawiono w niej sosnowy krzyż.

W 2008 roku obudowa pomnika została odnowiona, zaprojektowano

¹⁴ Ks. A. Poniński, op. cit., s. 8.

również jego nowe otoczenie. W miejscu sosnowego krzyża stanął nowy, dębowy. Zanim został on ustawiony na terenie Huty Warszawa, 31 sierpnia hutnicy złożyli go na grobie księdza Jerzego Popiełuszki. Następnie krzyż poświęcił biskup Piotr Jarecki podczas Mszy św. za Ojczyznę.

23 kwietnia 2010 roku, w dzień imienin księdza Jerzego Popiełuszki, sosnowy krzyż z 1980 roku został przeniesiony w procesji do kościoła św. Stanisława Kostki. Przemarsz rozpoczęła kapela góralska, która zagrała pieśń ułożoną na cześć księdza Jerzego po jego męczeńskiej śmierci. Przez całą, prawie sześciokilometrową trasę z huty do kościoła krzyż nieśli na ramionach pracownicy huty ubrani w galowe stroje, członkowie zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, rolnicy, cukiernicy, służba kościelna, a także przedstawiciele służby zdrowia. Na trasie procesji odprawiona została Droga Krzyżowa. Sosnowy krzyż został ustawiony za ołtarzem głównym, gdzie stoi do dziś. Na terenie kościoła znajduje się również wstrząsające w swej wymowie Muzeum Księdza Jerzego Popiełuszki. Są tam zgromadzone osobiste pamiątki po kapłanie „Solidarności”, wśród nich sutanna, którą ksiądz Jerzy miał na sobie w dniu swojej męczeńskiej śmierci.

Katarzyna Dzierzbicka

Bibliografia

- „Głos Wolnego Związkowca” 1981 nr 18 (44); nr 20/21 (46/47).
Bogucki Teofil, ks., *Moje wspomnienia o ks. Jerzym Popiełuszcze*, Warszawa 1986.
Czackowska Ewa Katarzyna, Wiścicki Tomasz, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Świat Książki, Warszawa 2009.
Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kazania 1982–1984, opr. ks. J. Sochoń, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1992.
Poniński Antoni, ks., *Kapelan Robotników*, „Ład Boży” 1983, nr 9.
Sikorska Grażyna, *Prawda warta życia: ks. Jerzy Popiełuszko*, Londyn 1985.



Ksiądz Jerzy Popiełuszko.
Źródło: domena publiczna



Oryginalny krzyż z Huty
Warszawa w kościele
św. Stanisława Kostki.
Fot. Katarzyna Dzierzbicka



Grób błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Fot. Katarzyna Dzierzbicka



Krzyż-pomnik na terenie Huty Warszawa. Fot. Katarzyna Dzierzbicka

The Cross from Huta Warszawa. A remembrance of the Holy Mass of 31 August 1980, celebrated by Fr. Jerzy Popiełuszko

Keywords

Huta Warszawa, Gdańsk Shipyard, strike, “Solidarity”, the Security Service, Fr. Jerzy Popiełuszko, Fr. Teofil Bogucki, Fr. Bronisław Piasecki, Pope John Paul II, monument, church, parish of St. Stanisław Kostka, Masses for the Homeland

Abstract

Forty-five years ago, on 28 August 1980, a solidarity strike of the steelworkers with the workers of the Gdańsk Shipyard began at Huta Warszawa. Three days later, at the capital plant, a Mass was celebrated by Fr. Jerzy Popiełuszko, who soon became the chaplain of the steelworkers’ “Solidarity”. Today, the place where the altar stood with a pine-wood cross made by the steelworkers is commemorated by a monument. The author’s aim was to recall the events of 45 years ago and to point a wide readership to locations in the capital where mementos of this patriotic upsurge of Warsaw steelworkers can still be found.